

Łukaszenka chce zmienić konstytucję, aby rządzić do 2035 r.

7 stycznia 2022

Białoruś może wkrótce pójść w ślady Rosji i zmienić konstytucję, aby przedłużyć panowanie jej przywódcy. Rząd przedstawił bowiem projekt dokumentu proponującego zmiany w białoruskiej konstytucji, aby Aleksander Łukaszenka mógł pozostać u władzy aż do 2035 roku.

Proponowane przepisy mają przywrócić limit dwóch pięcioletnich kadencji. Ale jest też pewien haczyk – zmiany miałyby wejść w życie po zakończeniu kadencji Aleksandra Łukaszenki w 2025 roku. A to oznacza, że obecny lider białoruskiego reżimu będzie mógł ponownie ubiegać się o kolejne dwie kadencje i teoretycznie rządzić aż do 2035 roku.

Projekt zapewni również dodatkową ochronę Łukaszence na wypadek gdyby został zmuszony do ustąpienia. Dokument zakłada bowiem zmniejszenie roli parlamentu i znaczne wzmocnienie Ogólnobiałoruskiego Zgromadzenia Ludowego, a Łukaszenka w przypadku utraty władzy ma być automatycznie jednym z 1200 delegatów. Co więcej, będzie mógł zostać wybrany na przewodniczącego organu.

Jeśli zmiany w konstytucji zostaną przyjęte, Ogólnobiałoruskie Zgromadzenie Ludowe będzie mogło m.in. ustanawiać dyrektywy polityczne i projekty ustaw, proponować zmiany konstytucyjne, wybierać członków Centralnej Komisji Wyborczej i sędziów sądów najwyższych, a także wysłać białoruskie wojska na granicę i odsunąć prezydenta Białorusi, jeśli np. złamie konstytucję bądź dopuści się zdrady stanu.

Pod koniec 2021 roku Aleksander Łukaszenka mówił, że może przyjąć rosyjską broń nuklearną, jeśli NATO przeniesie

amerykańskie bomby atomowe z Niemiec do Europy Wschodniej. Proponowane zmiany w konstytucji usuwają klauzulę o neutralności i statusie nieatomowym Białorusi. Zatem nasz wschodni sąsiad będzie mógł uzbroić się w broń jądrową. Poprawki do konstytucji zostaną przyjęte, jeśli w lutym podczas referendum poprze je co najmniej 50% obywateli przy frekwencji minimum 50%.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [APNews.com](https://apnews.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)